

Sygnatura akt VI Ka 935/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **5 maja 2015** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Marcin Schoenborn (spr.)

Sędziowie SSO Agata Gawron-Sambura

SSO Marcin Mierz

Protokolant apl. adw. Dominika Rodoń

przy udziale Marka Dutkowskiego

Prokuratora Prokuratury Okręgowej

po rozpoznaniu w dniu 5 maja 2015 r.

sprawy **M. C. syna M. i E.,**

ur. (...) w T.

oskarżonego z art. 178a§4 kk

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżyciela publicznego

od wyroku Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach

z dnia 13 sierpnia 2014 r. sygnatura akt VI K 154/14

na mocy art. 437 kpk, art. 438 kpk, art. 624 § 1 kpk

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że na mocy art. 63 § 2 kk zalicza oskarżonemu na poczet orzeczonego w pkt 3 zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym okres zatrzymania jego prawa jazdy od dnia 8 lutego 2014 r.;
2. w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;
3. zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych postępowania odwoławczego, wydatkami obciążając Skarb Państwa.

Sygn. akt VI Ka 935/14

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Tarnowskich Górach wyrokiem z dnia 13 sierpnia 2014 r. sygn. akt VI K 154/14 uznał oskarżonego M. C. za winnego popełnienia zarzucanego mu występku z art. 178a § 4 kk polegającego na tym, że w dniu 8 lutego 2014 r. w P. na ul. (...), kierował samochodem osobowym marki O. (...) o nr rej. (...), będąc w stanie nietrzeźwości co potwierdziło badanie z wynikami 0,27 mg/l i 0,28 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, przy czym czynu tego dopuścił się będąc wcześniej skazanym prawomocnym wyrokiem sygn. akt II K 1146/11 wydanym przez Sąd Rejonowy w Tarnowskich Górach za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości i za to na mocy art. 178a § 4 kk

wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie w oparciu o art. 69 § 1, 2 i 4 kk w zw. z art. 70 § 1 pkt 1 kk warunkowo zawiesił na okres próby lat 4 (pkt 1). Na mocy art. 71 § 1 kk orzekł wobec oskarżonego grzywnę w ilości 150 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 20 złotych (pkt 2). Z powołaniem się na przepis art. 42 § 2 kk orzekł wobec oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 2 lat (pkt 3). Z kolei na mocy art. 73 § 1 kk oddał oskarżonego w okresie próby pod dozór kuratora sądowego (pkt 4). W końcu z powołaniem się na art. 627 kpk oraz art. 2 ust. 1 pkt 2 i art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych obciążył oskarżonego kosztami sądowymi obejmującymi wydatki w kwocie 110 złotych oraz opłatę w wysokości 420 złotych.

Apelację od tego wyroku skutecznie wywiódł jedynie Prokurator. Zaskarżył orzeczenie na niekorzyść oskarżonego w części dotyczącej kary grzywny. Zarzucając rażącą niewspółmierność orzeczonej kary grzywny w ilości 150 stawek dziennych przy przyjęciu wysokości jednej stawki dziennej na kwotę 20 złotych wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie 2 polegającą w istocie jedynie na podwyższeniu kary grzywny do 250 stawek dziennych.

Sąd Okręgowy w Gliwicach zważył, co następuje.

Zarzut i wniosek apelacji Prokuratora jako niezasadne na uwzględnienie nie zasługiwały. Nie mniej domniemując po myśli art. 447 § 2 kpk, iż wywieziony na niekorzyść oskarżonego środek odwoławczy zwrócony był również przeciwko rozstrzygnięciu o środku karnym z pkt 3, koniecznym było orzekając na korzyść oskarżonego skorygować błąd Sądu Rejonowego polegający na pominięciu rozstrzygnięcia opartego o przepis art. 63 § 2 kk o zaliczeniu na poczet orzeczonego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym okresu zatrzymania prawa jazdy M. C. od dnia 8 lutego 2014 r..

Nie może przecież budzić wątpliwości w okolicznościach sprawy, że w czasie czynności kontroli ruchu drogowego przeprowadzonych w dniu 8 lutego 2014 r., podczas których ujawniono kierowanie przez oskarżonego pojazdem mechanicznym w stanie nietrzeźwości, zostało mu odebrane za pokwitowaniem posiadane przez niego prawo jazdy (pismo k. 4), po czym w dniu 17 lutego 2014 r. zapadło postanowienie Prokuratora o jego zatrzymaniu na podstawie art. 137 ust. 1 pkt 1 Prawa o ruchu drogowym (k. 9).

Tymczasem zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego na poczet orzeczonego środka karnego zakazu prowadzenia pojazdów (art. 39 pkt 3 kk) podlega zaliczeniu, na podstawie art. 63 § 2 kk, także okres rzeczywistego zatrzymania prawa jazdy lub innego dokumentu uprawniającego do prowadzenia pojazdów, stosowanego na podstawie art. 137 ust. 1 pkt 1 w zw. z art. 135 ust. 1 pkt 1 lit. a i pkt 2 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. - Prawo o ruchu drogowym (Dz. U. z 2005 r. Nr 108, poz. 908 ze zm.; dalej: prd), a rozstrzygnięcie w tym przedmiocie powinno być już zawarte w wyroku (art. 413 § 1 pkt 2 kk) (por. uchwałę SN z 25 lutego 2009 r., I KZP 33/08, OSNKW 2009, Nr 5, poz. 32).

Naruszył więc Sąd I instancji art. 63 § 2 kk, jak i art. 413 § 1 pkt 2 kpk, przez nie zaliczenie na poczet orzeczonego środka karnego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym okresu zatrzymania prawa jazdy oskarżonego. Skoro brak wskazanego rozstrzygnięcia w zaskarżonym wyroku zauważył Sąd odwoławczy, należało dokonać stosownej jego korekty eliminującej tego rodzaju uchybienie, nie czekając na podjęcie przez Sąd Rejonowy postanowienia na posiedzeniu w trybie art. 420 § 1 kpk.

Co się zaś tyczy, apelacji Prokuratora, uchybieniem, jakiego miał się jego zdaniem dopuścić Sąd I instancji, było wymierzenie oskarżonemu zaskarżonym wyrokiem rażąco łagodnej akcesoryjnej kary grzywny orzeczonej obok niekwestionowanej tak co do rozmiaru, jak i charakteru, kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania. Wyraźnie należy jednak zaznaczyć, iż owa rażąca łagodność wedle skarżącego wyrażać się miała jedynie w określeniu na zaniżonym poziomie ilości stawek dziennych grzywny, nie zaś na nieadekwatnym określeniu wysokości jednej stawki dziennej. Przekonywać o tym musiał sformułowany przez niego w petitum apelacji wniosek o zmianę zaskarżonego wyroku. Domagał się w nim bowiem wyłącznie podwyższenia ilości stawek dziennych grzywny do 250.

Przypomnieć zaś trzeba, iż zgodnie z art. 434 § 1 kpk poza przypadkami, gdy sąd odwoławczy orzeka poza granicami zaskarżenia i podniesionych zarzutów, może on orzec na niekorzyść oskarżonego tylko wówczas, gdy wniesiono na

jego niekorzyść środek odwoławczy, a także tylko w granicach zaskarżenia. W zdaniu drugim powołanego przepisu zostało ponadto wskazane, iż jeżeli środek odwoławczy pochodzi od oskarżyciela publicznego lub pełnomocnika sąd odwoławczy może orzec na niekorzyść oskarżonego ponadto tylko w razie stwierdzenia uchybień podniesionych w środku odwoławczym lub podlegających uwzględnieniu z urzędu. W orzecznictwie Sądu Najwyższego interpretacja normy przewidzianej w art. 434 § 1 zd. 2 kpk jest jednolita. Sądowi rozpoznającemu środek odwoławczy pochodzący od autora „kwalifikowanego”, wolno orzec na niekorzyść oskarżonego tylko w razie stwierdzenia uchybień podniesionych w środku odwoławczym. Oznacza to, że jeżeli środek taki został wniesiony na niekorzyść oskarżonego przez podmiot fachowy, sąd odwoławczy związany jest nie tylko granicami zaskarżenia, ale ponadto może orzec na niekorzyść tylko wówczas, gdy stwierdza uchybienie, które podniesione zostało w środku odwoławczym lub takie, które podlega uwzględnieniu z urzędu, natomiast nie dokonuje nowych ustaleń, a więc nie wskazuje na nowe okoliczności podlegające zaliczeniu na niekorzyść, nawet jeżeli w wyniku analizy akt sprawy są one niewątpliwe (por. wyrok SN z 27 sierpnia 2008 r., IV KK 52/09, Prok. i Pr – wkł. 2009/4/18).

W żadnym zaś razie wymierzonej oskarżonemu grzywny nie można postrzegać jako łagodnej i to w stopniu rażącym przez pryzmat określonej przez Sąd Rejonowy ilości jej stawek dziennych.

Zgodnie z art. 71 § kk zawieszając wykonanie kary pozbawienia wolności, sąd może orzec grzywnę w wysokości do 270 stawek dziennych. W myśl natomiast art. 33 § 1 kk najniższa liczba stawek wynosi 10. Oznacza to, iż Sąd Rejonowy określając ilość stawek dziennych na 150 zdecydował się wymierzyć grzywnę akcesoryjną w rozmiarze mniej więcej w równym stopniu odbiegającym od jej minimum i maksimum wyrażonego w stawkach dziennych, choć z pewnym odchyleniem w kierunku górnej granicy ustawowego zagrożenia tego rodzaju karą. Prokurator natomiast oczekuje podwyższenia grzywny niemalże do maksymalnego rozmiaru określanego ilością stawek dziennych. Wartym jest przy tym podkreślenia, że taki krok jego zdaniem uzasadniać winny przede wszystkim okoliczności rzutujące na ocenę możliwości płatniczych oskarżonego, takie jak jego młody wiek, zdolność do podjęcia pracy i aktywne jej poszukiwanie, brak osób na utrzymaniu, jak i zobowiązań finansowych. W mniejszym stopniu, a wręcz pobocznie, akcentował stopień winy i stopień społecznej szkodliwości przypisanego oskarżonemu czynu (k. 57).

Takie rozumowanie skarżącego oderwanym było jednak od przyjętego w Kodeksie karnym z 1997 r. systemu wymiaru grzywny. Wymierza się ją w dwóch etapach. Najpierw sąd określa liczbę stawek dziennych grzywny, kierując się ogólnymi dyrektywami wymiaru kary określonymi w art. 53 § 1 kk, tzn. oceną stopnia społecznej szkodliwości popełnionego czynu i winy sprawcy oraz potrzebami w zakresie indywidualnoprewencyjnego i ogólnoprewencyjnego oddziaływania kary, przy czym powinien uwzględnić okoliczności wskazane w art. 53 § 2 i 3 kk, a więc motywację i sposób zachowania się sprawcy, popełnienie przestępstwa wspólnie z nieletnim, rodzaj i stopień naruszenia ciężących na sprawcy obowiązków, rodzaj i rozmiar ujemnych następstw przestępstwa, właściwości i warunki osobiste sprawcy, sposób życia przed popełnieniem przestępstwa i zachowanie się po jego popełnieniu, a zwłaszcza staranie o naprawienie szkody lub zadośćuczynienie w innej formie społecznemu poczuciu sprawiedliwości, a także zachowanie się pokrzywdzonego, powinien też wziąć pod uwagę pozytywne wyniki przeprowadzonej mediacji pomiędzy pokrzywdzonym a sprawcą albo ugodę pomiędzy nimi osiągniętą w postępowaniu przed sądem lub prokuratorem. Dopiero w drugim etapie procesu orzekania grzywny sąd ustala wysokość jednej stawki dziennej, która nie może być niższa niż 10 zł, ani przekraczać 2000 zł (art. 33 § 3 kk). Ustalając wysokość stawki, sąd ma obowiązek uwzględnić dochody sprawcy, jego warunki osobiste, rodzinne, stosunki majątkowe i możliwości zarobkowe.

Wywody skarżącego odwołujące się do okoliczności wymienionych w art. 33 § 3 kk takich jak warunki osobiste, rodzinne oraz stosunki majątkowe i możliwości zarobkowe oskarżonego, mogłyby zatem zmierzać jedynie do zakwestionowania określonej przez Sąd Rejonowy wysokości jednej stawki dziennej grzywny. Apelujący w jej określeniu na poziomie 20 złotych, a więc niemalże minimalnym, nie doszukiwał się jednak podniesionego w środku odwoławczym uchybienia.

Bynajmniej zaś stopień społecznej szkodliwości popełnionego przez oskarżonego czynu i stopień jego zawinienia oraz potrzeby w zakresie indywidualnoprewencyjnego i ogólnoprewencyjnego oddziaływania kary nie przemawiały za

podwyższeniem ilości stawek dziennych wymierzonej mu grzywny, w szczególności do oczekiwanego przez skarżącego poziomu.

Jakkolwiek nie po raz pierwszy oskarżony w dniu 8 lutego 2014 r. naruszył nakaz trzeźwości ciążyący na każdym kierującym pojazdem (art. 45 ust. 1 pkt 1 prd), nie mniej nie sposób przeceniać tej okoliczności, która w związku z uprzednim skazaniem go za przestępstwo z art. 178a § 1 kk determinowała obecnie zakwalifikowanie przypisanego mu czynu z art. 178a § 4 kk, jeśli uwzględni się, że M. C. nieznacznie przekroczył granicę pomiędzy stanem nietrzeźwości, a stanem po użyciu alkoholu, nie stworzył przez to konkretnego zagrożenia w ruchu drogowym, a od poprzedniego skazania upłynęło ponad dwa lata i do tego czasu przestrzegał on porządku prawnego, co wynikało z przebiegającego bez zastrzeżeń okresu próby kontrolowanego na bieżąco przez kuratora sądowego. Istotnie, obecnie przypisanego mu czynu dopuścił się początkiem ostatniego roku okresu próby wynikającego z poprzedniego skazania. Nie ma jednak podstaw, by nie traktować tego jako jednorazowego wybryku, będącego wynikiem chwili słabości, nie zaś wyrazem postawy wyrażającej lekceważenie porządku prawnego, tym bardziej że niekwestionowane przez skarżącego ustalenia faktyczne w sprawie wskazują, iż przypisanego czynu oskarżony dopuścił się tak naprawdę dlatego, iż zbyt wcześnie zdecydował się na kierowanie pojazdem mechanicznym po spożytym w małej ilości niskoprocentowym alkoholu.

Nie dostrzegł też skarżący, że grzywna orzekana w związku z warunkowym zawieszeniem kary pozbawienia wolności ma jedynie zwiększać efektywność orzeczeń związanych z poddaniem sprawcy próbie. Ich jednak dolegliwości z istoty należy doszukiwać się przede wszystkim w skazaniu na karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem.

Zdaniem Sądu odwoławczego o wymierzonej oskarżonemu grzywnie akcesoryjnej w ilości 150 stawek dziennych nie można więc powiedzieć, by z tej perspektywy uchodziła w ogóle za łagodną, jakkolwiek nie może być też postrzegana jako niewspółmiernie surowa i to w stopniu rażącym.

Ewentualne zaś nieadekwatne określenie przez Sąd Rejonowy wysokości jednej stawki dziennej nie mogło natomiast doprowadzić do ingerencji instancji odwoławczej w treść zaskarżonego wyroku na niekorzyść oskarżonego także z tego względu, że Sąd Okręgowy nie mógłby stwierdzić w związku z tym uchybienia podlegającego uwzględnieniu z urzędu, które zgodnie z art. 434 § 1 zd. 2 kpk pozwalałoby orzec na niekorzyść oskarżonego pomimo nie stwierdzenia uchybienia podniesionego w środku odwoławczym wniesionym przez podmiot kwalifikowany. Mianowicie nie wchodziłaby w grę rażąca niesprawiedliwość wyroku w rozumieniu art. 440 kk, a więc taka, która narusza w szczególności istotny sposób społeczne poczucie sprawiedliwości, a powodem owej niesprawiedliwości są naruszenia ujęte w art. 438 kpk, tyle że dostrzeżone poza granicami środka odwoławczego i jego zarzutów (por. wyrok SN z 1 października 2008 r., V KK 261/08, LEX nr 457927). Jakkolwiek warunki osobiste i rodzinne oraz sytuacja majątkowa, a także możliwości zarobkowe oskarżonego rzeczywiście pozwalałyby na określenie wysokości stawki dziennej na poziomie wyższym niż 20 złotych, nie mniej nie na tyle, aby grzywnę mu wymierzoną akcesoryjnie wyrażoną po przeliczeniu w kwocie 3.000 złotych uznać za dalece nieodpowiednią dla urealnienia kary 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na 4 letni okres próby, której towarzyszy również oddanie oskarżonego pod dozór kuratora, a także orzeczenie wobec niego 2 letniego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym, wszystko to za czyn z art. 178a § 4 kk polegający na kierowaniu samochodem osobowym w stanie nietrzeźwości, wyrażającym się jego stężeniem w organizmie sprawcy na poziomie 0,28 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, w warunkach uprzedniego skazania za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości. Pamiętać należy, iż oskarżony dopiero co zdobywał kwalifikacje zawodowe podejmując kursy spawania organizowane przez Powiatowy Urząd Pracy. Musi to przekonywać, że jego pozycja na rynku pracy w najbliższym czasie nie będzie gwarantować mu pokaźnych dochodów. Trzeba się też liczyć, że jako osoba dorosła posiadająca własny dochód w końcu przejdzie na własne utrzymanie, a przy okazji wspomże matkę w utrzymaniu domu, w którym zamieszkuje. Tego od niego też przecież należy oczekiwać.

Nie dostrzegając więc innych uchybień niż to, które doprowadziło do korekty zaskarżonego wyroku polegającej na dodaniu brakującego rozstrzygnięcia opartego o przepis art. 63 § 2 kk, w szczególności tych podlegających uwzględnieniu niezależnie od kierunku i granic zaskarżenia orzeczenia, Sąd odwoławczy w pozostałej części utrzymał go w mocy.

Kierując się zaś zasadami słuszności nakazującymi nie obarczać oskarżonego dodatkowymi kosztami sądowymi poniesionymi w postępowaniu odwoławczym w sytuacji, gdy dokonana w tej fazie korekta wyroku Sądu I instancji była wyłącznie efektem uchybienia popełnionego przez organ procesowy, całkowicie niezależnego od zachowania strony, która w związku z tym koszty winna co do zasady ponieść (art. 627 kpk w zw. z art. 634 kpk), Sąd Okręgowy w oparciu o przepis art. 624 § 1 kpk zwolnił M. C. od ich poniesienia, wydatkami obciążając Skarb Państwa.